

KSIAĐZ PROFESOR EDWARD STANIEK

Droga ¼yciowa Księdza Profesora Edwarda Stańka rozpoczęła się 13 czerwca 1941 r. w Wadowicach. Wtedy też rozpoczęła się jego nauka w domu, którego mądrość sam Profesor, jako wychowawca nie raz będzie przywoływał w swoich wystąpieniach. Ukształtowany przez rodziców, jak i szkołę podstawową w rodzinnej Choczni, dalszą naukę podjął w Liceum Ogólnokształcącym w Wadowicach. Jak sam pisał, pasjonowały go przedmioty ścisłe. Idąc jednak za głosem powołania, po zdaniu matury w 1959 r., wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej. Czas w Seminarium do święceń w 1965 r. był okresem pierwszych jego spotkań z teologią i z wybitnymi osobowościami wśród wykładowców. Dawni profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego – Marian Michalski, Ignacy Różycki i Eugeniusz Florkowski byli nie tylko nauczycielami, ale także ludźmi o wielu zainteresowaniach i pasjach. Spotkania z ludźmi wielkimi, jak często powtarza dostojny Jubilat, ubogacają nie tylko intelektualnie. Wyniesione stąd bogactwo przez rok służyło pracy duszpasterskiej ks. Edwarda Stańka na parafii w Szczyrku (1965-1966). Decyzją ówczesnego metropolity, ks. abpa Karola Wojtyły, w 1966 r. został skierowany do pracy naukowej i na czas studiów licencjackich zamieszkał w Krakowskim Seminarium Duchownym. Wolą ordynariusza miał studiować patrologię, a to wprowadziło go w środowisko, jakie stworzył wokół siebie wybitny krakowski patrolog ks. prof. Marian Michalski. Spotkanie to stało się przełomowe w wielu wymiarach, nie tylko naukowych. To wtedy ks. Edward Staniek został wprowadzony w świat Ojców Kościoła, ludzi, z którymi, jak sam wyznaje, przebywa do dziś; do dziś z nimi rozmawia, ucząc się od nich umiłowania Boga i człowieka oraz mądrości zakorzenionej w Bogu. Profesor Michalski ukierunkował także jego aktywność pedagogiczną. Mądrość wyrażająca się w tym, nie „ile wyłożę”, ale co zostanie w umysłach słuchaczy, mądrość zadawania pytań i skłaniania do refleksji, to talenty „Mistrza rozwijane u boku wybitnego pedagoga”. Wreszcie spotkanie z pięknem, jako wyrazem i manifestacją Boga, obecne w życiu Księdza Michalskiego miało formować w dalszym czasie także przyszłego Profesora Edwarda Stańka. Na jego pracę kaznodziejską wywarł niezatarte piętno warsztat Ojców Kościoła, ich homilie, podejmowane tematy i cykle kazań.

Tej fascynacji i studium Ojców towarzyszyły kolejne etapy w drodze naukowej. Najpierw była obroniona na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie w 1969 r. praca licencjacka pt. *Angelologia „Pasterza” Hermasa*,

następnie (1968) podróż przez Rzym z zamiarem podjęcia studiów w Paryżu. Zawał jednak spowodował zmianę planów, i po dwuletnim urlopie zdrowotnym Ksiądz Profesor podjął dalsze studia w Krakowie, gdzie obronił doktorat pt. *Eklezjologia Ambrojastra* na Papieskim Wydziale Teologicznym (1974). Uwieńczeniem tej drogi było kolokwium habilitacyjne na podstawie rozprawy pt. *Usprawiedliwiający charakter wiary. Studium porównawcze „Komentarzy do Listów św. Pawła” Ambrojastra i Pelagiusza* w 1984 r. na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

Obok pracy patrologa, Ksiądz Profesor przejął na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie Katedrę Homiletyki (1986-1996). Przez lata kształcił swoich uczniów w umiłowaniu piękna słowa i komunikacji z odbiorcą. Nie stronił od tematów trudnych i drażliwych. Zawsze inspiracją dla niego była patrologia, teksty Ojców oraz ich mądrość. Niejeden raz „przemyczał” patrologiczne treści z wykładowych sal na ambonę. A przecież głosił i do dzisiaj głosi wiele kazań czy rekolekcji, nie tylko w Archidiecezji Krakowskiej. Popularność jego kazań powodowała też zainteresowanie działalnością Ojców i ich twórczością u niejednego słuchacza.

Wysiłkiem profesora powstało wokół niego w Krakowie środowisko ludzi pochylających się nad antykiem chrześcijańskim. Zapraszał krakowskich wykładowców zajmujących się antykiem chrześcijańskim (czasami gościli też patrologowie z innych ośrodków, jak np. z Katowic ks. W. Myszor, z Kielc ks. K. Gurda – dziś biskup pomocniczy tamtejszej diecezji, z Tarnowa ks. A. Żurek) oraz zagranicy (m.in. goszczący w Krakowie prof. Wilhelm Geerlings z Bohum). Do dziś, z jego udziałem, spotkania te są kontynuowane.

Do uprawiania nauki nie wystarczy jednak samo środowisko, potrzeba warsztatu. W trosce o zaplecze dla studium Ojców w Krakowie powstała siedziba Katedry Patrologii i Katedry Historii Dogmatu na ul. Kanoniczej 20, z własną biblioteką liczącą ponad 8 tysięcy tomów, w której odbywają się seminaria z patrologii oraz historii dogmatu. Wygospodarowane pomieszczenia, urządzone sumptem uczniów księdza Profesora i samego Mistrza, do dziś służą kolejnym badaczom, a zbiory w nich zawarte są pomocą dla wszystkich zajmujących się antykiem chrześcijańskim w naszym rejonie. Odchodząc na emeryturę zostawił po sobie pełną obsadę katedr przekazując je swoim uczniom, habilitowanym na naszej uczelni: Katedra Homiletyki – ks. prof. dr hab. Kazimierz Panuś (1996), Katedra Historii Dogmatu – ks. dr hab. Arkadiusz Baron, prof. UPJPII (2006), Katedra Patrologii – ks. dr hab. Jan Żelazny, prof. UPJP II (2006).

Obok służby Kościołowi poprzez pracę naukową, Ksiądz Profesor podejmował także wiele innych inicjatyw. Do dziś działa zainspirowana przez niego Krucjata w Obronie Życia, a spotkania jej inicjatorów odbywają się co miesiąc. Nie zabrakło mu też pracy duszpasterskiej jako rektora kościoła Sióstr Felicjanek przy ul. Smoleńsk w Krakowie. Choć podejmując funkcję rektora Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Krakowie w 1993 r. zrezygno-

wał z tych prac, to mimo tylu zajęć Ksiądz Profesor co niedzielę w tym kościele odprawiał i do dziś odprawia Mszę Świętą i głosi kazania o godzinie 11.

Dla prezbiterium krakowskiego ważna była jego posługa jako wykładowcy patrologii i homiletyki, nauczyciela metodologii pracy naukowej, ale jeszcze istotniejsza była jego służba w Seminarium Duchownym jako prefekta (1970-1972) i rektora (1993-2001). Reforma studiów podjęta z jego inicjatywy, wprowadzenie rocznych praktyk, układ ćwiczeń, troska o wydzielony czas formacji odseparowany od zajęć uczelnianych – to wartości, które zostały na stałe wniesione do procesu formacyjnego przyszłych kapłanów Krakowskiej Archidiecezji; wiele z tych zmian weszło na stałe do formacji duchowieństwa w naszym kraju.

Swoje zainteresowania naukowo-dydaktyczne skoncentrował głównie na patrystycznej eklezjologii, homiletyce i ascezie. Dla młodszych adeptów był mistrzem 16 prac doktorskich, 39 licencjackich i 204 magisterskich (ich wykaz poniżej). Pozostawił też po sobie imponującą ilość publikacji – 115 tytułów większych lub mniejszych książek (w tym 5 patrystycznych – ich wykaz niżej), co każdego badacza skłania do pochylecia przed nim głowy.

Profesor lubił – i lubi nadal – być „znakiem sprzeciwu”. Lubi stawiać pytania, formułować tezy na ostrzu noża. Zawsze uważał, że tylko zmuszając do pytań można pobudzić człowieka do odpowiedzi oraz do przemyślanego wyboru. Taki przemyślany wybór był dla niego początkiem odpowiedzialności i otwieraniem w *śluchaczu – uczniu* drogi wolności. I za to wielu – w tym piszący te słowa – żywi do niego ogromną wdzięczność.

ks. Jan W. Żelazny – Kraków, UPJPII

